

G A Z E T A



Wielkiego

Xięstwa

P O Z N A Ń S K I E G O.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki*. — Redaktor: *A. Wannowski*.

N^o 108. — We Wtorek dnia 10. Maja 1836.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 7. Maja.

J. K. M. Xiążę Karol powrócił tu z Magdeburga.

Wiadomości zagraniczne.

R o s s y a.

Z Petersburga, dnia 16. (28.) Kwietnia.

Rekrypt Cesarski z dn. 29. Marca b. r. Najszemu Generałowi jazdy, Członkowi Rady Państwa Rożnieckiemu, „Stale gorliwa służba wasza, oznaczona mnogimi dowodami przywiązania waszego do Tronu, tudzież odznaczające się wypełnienie włożonych na was obowiązków, zjednały wam szczególne względy Nasze, w dowód których mianujemy was kawalerem orderu Świętego Apostoła równego Xięcia Włodzimierza pierwszej klasy, którego znaki przy niniejszem przyłączając, rozkazujemy wam przywdziać na siebie i nosić stosownie do ustawy. Przy tém pozostajemy ku wam Cesarską łaską Naszą na zawsze przychylni.“

Prawie w jednym czasie dwie wieśniaczki: jedna w powiecie Czerkaskim, gubernii Kijowskiej, ze wsi Tekłówki, Agata Litwinien-

kowa, druga w pow. Raniemburskim, gubernii Riazańskiej ze wsi Zmijówki, Anna Mitrofanowa, odznaczyły się rzadkim czynem. Każda z nich miała syna w wojsku i ci, w roku przeszłym; zbiegłszy, przyszedli do domów w celu ukrycia się; lecz obie, szlachetną powodowane gorliwością, wydały swych synów w ręce władzy. Na doniesienie o tem PP. Kijowskiego Wojennego Gubernatora i Cywilnego Gubernatora Riazańskiego i na Zdanie Komitetu PP. Ministrów N. Cesarz Jmć 24. Marca b. r. rozkazać raczył dać Litwinienkowej i Mitrofanowej srebrne medale, na wstędze S. Anny, dla noszenia na piersiach.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 28. Kwietnia.

Ciało dyplomatyczne zostało zawiadomione, że Król w dzień swoich imienin dnia 1. Maja o godzinie 4tej popołudniu odwiedzi przyjąć będzie. Dla małżonek Posłów zagranicznych przeznaczono dzień 30. Kwietnia, wieczorem o godzinie 8mej. Zabawy publiczne będą te same co w poprzedzających latach. Na polach Elizejskich urządzono dwa wielkie teatra dla wojskowych pantomimów. W ogrodzie Tuilleryjskim odbędą się o godzinie 5tej popołudniu zabawy muzyczne. Przy rogatce du Trône będzie także teatr jeden urządzony; tu równie jak na polach Eli-

zejskich przygrywać będą 4 korpusy muzyki do tańca, a za nastaniem ciemności spalony zostanie fajerwerk; toż samo nastąpi i na placu zgody. Ogród Tuilleryjski, wielka alea, pole Elizejskie i budynki publiczne będą oświecone.

Z dnia 30. Kwietnia.

Wyjazd Xiążąt do Niemiec nastąpi niezawodnie dnia 2. Maja. JJ. KK. MM. staną d. 5. w Trier, d. 9. w Halberstadt, a d. 11. popołudniu w Berlinie. Orszak Xięcia Orleańskiego składa się z General. Porucznika Kawalera Baudrand, Para Francyi i Igo Adjutanta Królewicza; z General. Majora Barona Marbot, z Xięcia Valençay, Hr. Montguyon, Szefa szwadronu w sztabie głównym; Rotmistrza Xięcia Elchingen i Szefa biura Pana Asselin. W orszaku Xięcia Nemours są: General. Porucznik Hr. Colbert, Par Francyi i pierwszy Adjutant Xięcia. — Królewiczowie potrzebują na każdej stacyi 25 koni.

Gazety tutejsze późniejszą podróż Królewiczów opisują w następujący sposób: Z Berlina udadzą się przez Szląsk do Wiednia; z Wiednia na Tyrol do Medyolanu. Po dziesięciodniowym pobycie, podczas którego Xiążęta te zwiedzą miejsca, na których owe święte bitwy Rzeczypospolitej i Cesarstwa stoczone zostały, udadzą się do Turynu a z Turynu przez Szwajcaryę do Lugdunu, skąd po kilkadziennym pobycie do Paryża wrócą.

Gazette des Tribunaux 16 wymienia osób, które wczoraj przyaresztowano. Pewnych wiadomości o tym policyjnym środku ostrożności dotychczas nie mamy.

Od kilku dni mamy tu nadzwyczaj zimne powietrze a dzisiaj (d. 30.) śnieg pada.

Temps zbija pogłoskę, jakoby w koszarach tutejszych rozkaz dzienny przeczytano, upoważniający oficerów załogi do wstąpienia w szeregi legionu zagranicznego.

Na wiadomościach z widowni wojny hiszpańskiej zbywa dzisiaj zupełnie.

Z dnia 1. Maja.

Dzisiaj obchodzą uroczystość imienin Króla. Aż do 2. godziny z południa (kiedy poczta odchodziła) zapowiedziane przez programat uroczystości odbywały się bez najmniejszego zakłócenia spokojności.

Xiążę Tallejrand nie uda się w podróż do Niemiec (o czem gazety mylnie donosiły) lecz do dóbr swoich Valençay.

Kuryer francuzki donosi: „Wyprawiono rozkazy do Tulonu, aby tam 11 okrętów a między temi 4 fregat pierwszej rangi skoncentrowano. Sądzą, że eskadra ta zostanie oddana pod rozkazy Admirała Hugon i że Król, za nim pod żagle wyjdzie, ją oglądać będzie.

Słychać powszechnie, że wyprawa ta do wód Lewantu przeznaczona, tworzyć tam ma flotę ewolucyjną, skoro stan spraw politycznych utrzymanie spokoju rokować będzie.

Czternastu wychodźców Polskich, co konfederacyą podpisali, wczoraj z Paryża wyjechało celem udania się do Londynu; do liczby tych należą PP. Dwernicki, Ledochowski i Dunin. Pierwszy z nich ożenił się w dniu przed wyjazdem swoim z młodą i bogatą Francuzką.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 29. Kwietnia.

Pewien dom handlowy zamieścił w Times następujące uwiadomienie: „Kapitanowie 3ch okrętów, przybyłych z ładunkami dla nas z Dunaju zeszlęj jesieni, powiadali nam, że wpływając i wypływając z tej rzeki przez Kozaków rosyjskich zatrzymani zostali, którzy papiery ich przetrzaśli i władzom rosyjskim do podpisania podali, że wszelako oni (Kapitanowie) papierów swoich z powrotem otrzymać nie mogli, zanim nie zapłacili kilka piastrow hiszpańskich, pod pozorem że i inne okręty podatek ten płacą. Jeden z tych Kapitanów opowiadał dalej, iż osadę swoją na ląd chciał wysadzić, aby okręt wzdłuż brzegów rosyjskich (co zwyczajnie się dzieje podczas ciszy) trelować; wszakże Kozacy rosyjscy przyłożywszy dzidy swoje do piersi tych ludzi grozili im, że ich do rzeki wrzucą; jeśliby natychmiast na okręty swoje nie powrócili. Dopiero gdy Kapitan nabawiwszy działo Kozakom zagroził, że da ognia do nich, jeśliby ludziom swoim nie dali pokoju, ustąpili. Innym okrętom, nie mającym bandery angielskiej, wolno się trelować na wybrzeżu rosyjskiem. Deklaracyą o tych wypadkach z dokumentem Kapitanów doręczyliśmy d. 8. Grudnia Ministeryum spraw zewnętrznych i odebraliśmy od tegoż dnia 11. następującą odpowiedź: „Zlecił mi Lord Palmerston oświadczyć Panu, że uwaga Posłów N. Pana w Petersburgu i Konstantynopolu na zażalenia pańskie niezwłocznie zwróconą została, t. j. na przeszkody stawiane ze strony władz rosyjskich wolnej żegludze na Dunaju i na odwołkę zachodzącą w Konstantynopolu w udzielaniu fermanów dla okrętów pańskich. J. Backhouse.“

Zjednoczone Stany mają 61 kolegiów, 21 szkół teologicznych, 21 szkół lekarskich i 8 szkół prawa. Liczba uczniów pobierających nauki w akademiach wynosi 3,475. Oprócz tego jest 663 słuchaczy teologii, 131 prawników i około 2,000 słuchaczy medycyny.

Ludność Stanów Zjednoczonych wynosząca 12,863,858 tak jest podzielona:

Białych	10,535,232
Kolorowych	319,576
Niewolników	2,009,050

Razem 12,863,858

Lord Palmerston kazał oznajmić, że przez depezę królewsko-angielskiego Konsula w Bukarescie, Pana R. G. Colghoun, z dnia 7. Marca, otrzymano wiadomość, iż panujący Hospodar Wołoszczyzny, Xiążę Ghika, miasto i port Brailowa, będący dotąd li portem składowym, wolnym portem ogłosił, i pozostanie tylko miejski podatek od tytoniu i tabaki, oraz od win, jak dalece te artykuły na potrzeby miasta w prowadzonem zostaną.

Portugalia.

Morning-Herald zawiera korespondencją prywatną z Lizbony z dnia 11. Kwietnia, w której się znajduje opis uroczystości odbytych w czasie przybycia Xiącia Ferdynanda i zaślubienia tegoż z Królową. Przyjmowano Xiącia nader uprzejmie i wspaniale, rysy twarzy jego i piękna postawa ciała zrobiły bardzo miłe wrażenie na umyśle ludu. Królowa oczekiwała go z niecierpliwością na balkonie pałacu Necessidades, nachyliła się aby wzrok jej spotkał się z wzrokiem męża i już z daleka witała go poruszeniami ręki i wachlarza; Xiążę odkrywając głowę dziękował jak najserdeczniej za tak uprzejme przyjęcie. Skoro wysiadł z pojazdu poszła Królowa z balkonu do pokoju, i tute po raz pierwszy widziała się ta dostojna para. Bogu tylko wiadomo, dodaje korespondent, ile Królowa w tej chwili czuła. Ujrzała Królowa pięknego i w kwiecie młodości będącego młodzieńca, jakiego tylko romantyczność serca dziewczicy wyobrazić może; ujrzała Xiążę młode, piękne i dobrocią serca tchnące oblicze, jakiego tylko serce jego zapragnąć mogło. Jedli razem obiad; potem powrócił Xiążę na okręt parowy, a Królowa pozostała w pałacu, wylewając ostatnie łzy wdowieńskie i gotując się na następny dzień szczęśliwy, w którym sama małżonka, a kraj Xiącia miał otrzymać. Następnego dnia, 10., odbył się obrzęd ślubny w kościele katedralnym. Królowa przybyła z pałacu, Xiążę z okrętu parowego; z powodu niecierpliwości zawczasem przybył i zmuszony był czekać przez pół godziny przy drzwiach głównych na przybycie Królowej. Ceremonie kościelne, sprawowane przez Patriarchę, trwały godzinę a następnie powróciła para królewska w jednym pojeździe galowym do pałacu Necessidades. Tam ukazali się na balkonie i 8000 ludzi gwardyi narodowej defilowało przed nimi. Wieczorem oświecono miasto. Nazajutrz przybyli,

bardzo uszczęśliwieni jak się zdawało, na posiedzenie Korteżów, które Królowa rozwiązała. Powrócili potem do pałacu, gdzie była wielka prezentacya, a wieczorem odwiedzili dom opery.

W piśmie jednem z Lizbony z d. 19. Kwietnia, umieszczonem w Times, czytamy: Kraj znajduje się w bardzo opłakanym stanie. Deputowani opuszczają nas nie zabierając z sobą bynajmniej dobrego wyobrażenia o rządzie; lud może się wzbraniać będzie płacić podatki, a daj Boże, żeby się dalej posunąć nie chciał. Wielka trudność utworzenia Ministeryum najlepszą jest odpowiedzią dla tych, co obecne położenie Portugalii pomyślnem być mienią. Wojsko nie byłoby i dziś jeszcze odebrało żołdu swego, który mu się już d. 15. należał, gdyby kilka osób, chcących licytować Leizirias nad Tagiem, nie było zaliczyło nieco pieniędzy za biletami skarbowemi. — W chwili, w której Pan Campos swój urząd złożył, przyjęli Kommissarze, wyznaczeni do uregulowania żeglugi na Duerze, propozycje Pana Imbrechta i Cambronery, którym interes ten z strony Hiszpanii poruczono. — Rząd z wielką tylko trudnością zdołał zebrać pieniądze potrzebne na opędzenie bieżących wydatków, i trudności te bardzo łatwo powiększyć się mogą, jeżeli wkrótce nowego nie utworzą Ministeryum.

Turcyja.

Gazetta di Zara umieściła następujące pismo z Livna (w Bośni) z dn. 7. Kwietnia: Od chwili mego ostatniego listu, w którym wynurzyłem nadzieję, że pierwsze moje doniesienie będzie pokojem tchnące; zjawily się przeciwnie wypadki, z których bynajmniej wnosić nie można, aby Paszalik ten mógł się cieszyć stałym pokojem. Hordy buntowników, które się tu były zebrały, nietylko się nie rozeszły, ale nadto liczba ich powiększa się codziennie przez przybywanie nowych z Krocyci, które przechodząc swój oznaczają okrucieństwem i ciemieniem, jakiego się przeciw biednym mieszkańcom, a szczególnie przeciw chrześcianom dopuszczają.

Z Konstantynopola, d. 13. Kwietnia.

Miedzy dyplomatami ciągle nadzwyczajną spostrzegamy czynność; zmiana gońców między stolicą naszą a Paryżem, Londynem i Petersburgiem istotnie szczególna. Wspaniałość Cesarza Rossyjskiego w zmniejszeniu należącemu mu się kontrybucyi i nadzieja bliskiego ustąpienia Rossyan z Sylistryi nie zmieniły tego stanu niepewności, kiedy wedle pogłoski zmniejszenie to na mocy nowego nastąpiło traktatu, który wszystkie dawniejsze

między Rosyją i Portą zawarte traktaty a mianowicie traktat z Chunkiar. Skelessi bezwarunkowo potwierdza. Czekamy więc wkrótce angielskiej i francuskiej floty na morzach naszych; flota Rosyjska już z północy wyruszyła, aby groźne zająć stanowisko na morzu Środiemnem.

Rozmaite wiadomości.

Nowe płody liter. rosyjskiej. Księgarz Kallistratow w Petersburgu ma zamiar wszystkich zagranicznych autorów, którzy dzieje Rosyi, zaczawszy od Jana III. aż do Piotra W. pisali, pod redakcją radcy nadwornego Semenowa, na język rosyjski tłumaczyć, i w dwunastu tomach wydać. — Poezyje P. Benedyktów, które świeżo wyszły zwróciły szczególniejszą uwagę czytającej publiczności. Język w nich piękny, i wielkie bogactwo myśli i uczuć. — Do dzieł wyszłych w Rosyi, a mających za sobą stronę uczoności i pożytku, należą: „Statystyka gubernii Jenissejskiej,” przez Stepanowa; „Statystyka handlu,” przez Nebolszyna; „Opisanie krajów zakaukaskich,” przez Zubowa; i „Podróż około świata,” przez Lütke. Szczególniej statystyka Pana Stepanowa zaleca się opisaniem zachwycającem niektórych okolic, co w dziełach ściśle naukowych rzadko się zdarza. Co zaś do najnowszych romansów, z tych: „Pałac z lodu,” przez Łaszczyszcznikowa, odznacza się wybornem skreśleniem charakterów historycznych i zajmującemi wypadkami; także: „Gospoda,” przez Stepanowa, romans obyczajowy wielkie zyskuje pochwały. — Wydanie arabskiego pierwowortu: „Podróże Abulfeda,” wraz z rosyjskim przekładem przez prof. Heilling, wydzie w Petersburgu.

W liście Armanda Marrast, umieszczonym w *Nationalu*, jest opisana owa ogromna świeca władza, przywiązana do biskupstwa Durham, którą wszakże teraz od duchownej odłączono. Biskup mianował się Królem, Hrabią; Naczelnym Wodzem i Palatynem Durhamu. Jako Król mógł być nawet zdrajców kraju ułaskawiać, na wszystkich aktach publicznych kładł swoją pieczęć, w jego imieniu wydawano wyroki, miał on pałac w mieście, pałac na wsi, parki, ogrody, polowania, sokołnie. Jako Wódz Naczelnny miał pod sobą cały zbrojny zastęp, jako Hrabia zasiadał na ławie Biskupów w izbie Lordów; nakoniec jako Biskup rozrządzał 70 parafiami i mnóstwem diaconatów i t. d.

Sławny matematyk starożytności Archimedes nie mógł cierpieć kobiet autorek, i zwykł był mawiać, że gdyby wszystkie żeńskie udziały się ledwie jedna nie zła książka, chociaż i w tem nie ma nic pewnego, to zaś pewna, że za tę jedną książkę byłoby 999 obiadów zle zgotowanych, dzieci nie umytych i nie uczesanych, gospodarstw zaniedbanych. Do tego wyrachowania dodać jeszcze trzeba wysokie o swym rozumie przekonanie, lekceważenie woli męzowskiej; konieczne skutki zrozumiałości pisarskiej. Archimedes tak się ucieszył z odkrycia tej formuły, iż na podziękowanie zarzynał w ofierze Jowiszowi olimpijskiemu 777 kur, które chciały pisać jak koguty.

Wszedłszy do przedsionków teatru Drurylane w Londynie, wzrok nasz pada na posąg Szekspira, między stojącymi po bokach posągami Keana i Garrika. Ale jakież to miejsce obrano dla wielkiego męża! Podstawą jego jest komin, na którym ogromny ogień się pali. Otóż to co się nazywa po angielsku, pożytek z pięknością łączyć! Wielki poeta stanowi razem i szyję od kolumna co można tak tłumaczyć, że wdzięczny naród, którego niegdyś on rozgrzewał, teraz jego ogrzewa. Prostacky! nie przychodzi im na myśl, że dosyć kiedy sztuki Szekspira przedstawiają, już biją poty na niego!

„Byłoto w gorącym dniu lipcowym (pisze pewien podróżnik), jakiś zażywny i nie najgorzej ubrany mężczyzna, zbliżywszy się do mnie na ulicy, wyciągnął rękę i prosił o jałmużnę. Wspomogłem go kilka groszami, i uczyniłem mu wyrzut, że nie godzi się, aby tak zdrowy i młody człowiek nie wziął się do jakiej pracy.” „Ach, dobry panie! nie mogę teraz trudnić się mojem rzemiosłem.” — „Jakież twoje rzemiosło?” — „Jestem do zrzucania śniegów,” „odpowiedział i odszedł, spozierając na mnie z pod oka.” (R. L.)

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 7. Maja 1836.	Papiera- mi	Gotowi- zną
Obługi długu państwa . . .	102½	101½
Obługi bankowe aż do włączenia lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	102½	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	—	103½
Wschodnio-Pruskie	102½	—
Śląskie	—	105½